GAZETA KRAKOWSKA

Nro 4.

Z KRAKOWA DNIA 12. STYCZNIA 1814 Roku WE SRODE.

Prefekt Departamentu Krakowskiego.

Do Szanownych Obywateli i Obywatelek Departamentu Krakowskiego.

Pierwsza partya Francuzkich niewolnikow przybyła iuż do Warszawy, a w krotce nadeydzie ich kilka tysięcy. Ci nieszczęśliwi wzywaią litości każdego czułego człowieka. Odebrali oni w swym kraiu odzież stosowną do woyskowego powołania, lecz do tuteyszego klimatu, szczególniey w czasie zimy nieodpowiadaiącą; nadto pozbawieni iey będąc iuż przez woynę, iuż przez używanie, nieprzyiemnego powietrza znosić muszą skutki. Rząd kraiowy lubo z swey strony chce przynieść ulgę cierpiącey ludzkości, iednak dla niedostatku kass publicznych, w miarę potrzeb, w pomoc tym nieszczęśliwym przyyść nie może. W tym celu z wyraźnego polecenia JW. Jenerał Gubernatora Łańskoy w dniu 20 Grudnia 1813 Nr. 10310 do Prefekta wydanego, otworzywszy w Biurach moich na ten koniec składkę, mam honor wezwać i prosić Szanownych Obywateli i Obywatelek Departamentu Krakowskiego, aby każdy z nich podług chęci i możności, nieodmowił dadz pomocy cierpiącey ludzkości, ofiaruiąc dla tych nieszczęśliwych odzież, obuwie, lub pieniężne wsparcie. Nie moią iest rzeczą zakreślać granice tym ofiarom; znayduią się bez wątpienia tak dobrze myślący, którzy chętnie zbiorem tych ofiar zatrudnią się, a Imiona ich iako miłośnikow ludzkości przedstawione będą JW. Jenerałowi Gebernatorowi Łańskoy, który ten dobry uczynek z ukontentowaniem przyymie.

W Krakowie d. 8 Stycznia 1814.

Wielogłowski Z. P.

Wroński, S. J.

Z Wiednia d. 5 Stycznia.

Przed wkroczeniem woysk sprzymierzonych na ziemię Szwaycarską, podali pełnomocnicy Ces. Austryacki i Rossyyski, Kawaler Lebzeltern i Hrabia Capo d'Istrya Landmanowi Szwaycaryi Reinhardtowi następuiące urzędowe oświadczenie:

" Podpisani odebrali od swych dworow rozkaz podać JW. Landmanowi Szwaycaryi następuiące oświadczenie:

Szwaycarya używała od wiekow szczę-

śliwey dla siebie, pożytecznev dla ościennych mocarstw i potrzebney dla rownowagi polityczney niepodległości. Klęski rewolucyi Francuzkiey, woyny, które od 20 lat zniszczyły aż do gruntu szczęśliwość wszystkich kraiow Europeyskich, nie oszczędziły i Szwaycaryi. Zaburzona wewnątrz, osłabiona przez nadaremne usiłowania uniknienia okropnych skutkow wszystko niszczącego potoku, pozbawioną zwolna została przez Francyą, która się iey przyiaciołką nazywała, wszelkiey warowni swey niepodległości.

Napoleon ugruntował nakoniec na gruzach federacyi Szwaycarskiey i pod nieznanym dotąd tytułem stałą i trwałą przewagę, która nie zgadza się z wolnością federacyi, z ową od wszystkich Europeyskich Mocarstw szanowaną wolnością, pierwszą rękoymiią przyiacielskich stosunkow, które Szwaycarya aż do chwili swoiego podbicia z niemi utrzymywała, i pierwszym warunkiem prawdziwey neutralności była.

Zasady, które ożywiaią sprzymierzonych Monarchow w teraźnieyszey woynie, są wiadome. Każdy lud, u którego zostaie w pamięci niepodległość, powinien ie uznać. Monarchowie ci pragną, aby Szwaycarya odzyskała z całą Europą pierwsze owe narodowe prawo, a z swemi dawnemi granicami sposob utrzymania onego. Nie mogą zaś w teraźnieyszych stosunkach na neutralność zezwolić, w których tylko nazwisko pozostało się Szwaycaryi.

Woyska sprzymierzonych Mocarstw stawaiąc na granicach Szwaycaryi, spodziewaią się samych tylko znaleźć przyiacioł. Nayiaśnieysi Cesarze i Królowie obowięzuią się nayuroczyściey nie złożyć oręża, poki nie zapewnią Szwaycaryi oderwanych przez Francyą prowincyy. Nie będą się nigdy do wewnętrznego iego rządu mięszać, ale nie dozwolą iey także zostawać pod obcym wpływem. Uznaią iey neutralność od dnia w którym stanie się wolną i neutralną, i oczekuią po miłości oyczyzny szanownego narodu, wiernego zasadom, któremi wsławił się w wiekach przeszłych, iż wspierać będzie szlachetne i wspaniałe usiłowania połączonych dla wspolney sprawy wszystkich Monarchow i ludy Europy.

Podpisani są oraz upoważnionemi udzielić JW. Landmanowi odezwę i rozkaz dzienny, które naczelny Wodz wielkiego sprzymierzonego woyska przy wniyściu na ziemię Szwaycarską ogłosić każe. Znaydzie ie zapewne zgodne z uczuciami, któremi NN. Cesarze i Królowie względem ligi Szwaycarskiey są ożywionemi. „

Po wkroczeniu woysk na ziemię Szwaycarską, napisał dowodzący Feldmarszałek Xże Schwarzenberg pod d. 23 Grudnia z głowney kwatery Lörrach, następuiący list do Francuzkiego posła w Szwaycaryi, Hrabiego Talleyranda:

„Mości Hrabio! Stanowisko woyska, którem mam honor dowodzić, nie dozwala, aby poselstwo Francuzkie zostawało dłużey w tyle woyska. Mam przeto honor przesłać JWPanu dla Niego i iego orszaku paszport. Zechcesz obrocić swoią podroż przez Bazyleią. Wydane są naywyraźnieysze rozkazy, aby w przeieździe przez mieysca moiem woyskiem zaiete, czyniono Mu przynależyte honory. Mam honor bydź &c.

Feldmarszałek Xże Schwarzenberg.

Urzędowe doniesienia

Z głowney kwatery Lörrach d. 25 Grudnia.

C. K. Auftryackie woyska przeprawiły się w naydokładnieyszym porządku d. 21 Grudnia pod Bazyleią Kreuzach, Laufenburg i Szafhuzą za Ren, a d. 22 przeszedł za niemi 5ty korpus pod rozkazami Jenerała jazdy, Hrabiego Wrede. Woyska nasze przyięte zoftały po braterśku od Szwaycarow. Rząd kantonu Soloturnu posłał na granicę przeciw lekkiey dywizyi, pod rozkazami Feld. por. Hrabiego Bubna, dwoch pułkownikow dla powitania iey i ofiarowania, podług dawnego zwyczaiu, gościnnego przyięcia. Rzeczony kanton rozpuścił zaraz wszyftkich zgromadzonych iuz rekrutow.

Hrabia Bubna posłał d. 23 fto jazdy i tyleż ftrzelcow, pod Majorem Devaux od Wincentego lekkiey konnicy, dla osadzenia ieszcze w nocy miafta Neufszatelu i opanowania wszyftkich woiennych zapasow. W tymże celu wysłany został Major Zechmayfter tego samego dnia do Bienne.

W pobliskości granicy Szwaycarskiey nie ma żadnego nieprzyiaciela.

Pułkownik, Baron Scheibler, donosi z St. Croix pod d. 23 że podiazd iego w kierunku od Kolmaru ku Schleiftadt zabrał 100 popisowych, z których 60 było uzbroionych, i 2 gońcow przeznaczonych z Paryża do Strazburga. Rotmiftrzowi Schell od huzarow udało się także zabrać idący do Nowego Breisach z 12 prochowych woaow złożony transport wraz z iego zasłoną.

Wszyscy będący w Kolmarze urzędnicy Francuzcy opuścili to miafto z będącym ruchomym maiątkiem rządowym i udali się do Nancy.

Z rozkazu Jenerała jazdy, Hrabiego Wrede, zamek Lanskrona wezwany został do poddania się przez Bawarskiego Pułkownika Treuberga. Dowodca iego żądał kilku dni do namysłu, lecz nie pozwolono.

Nieprzyiaciel zrobił d. 24 po południu żywą wycieczkę z Hüningen ku Bourglibre; ale z znaczną ftratą do twierdzy odparty zoftał. Poymani i ieszcze nieubrani chłopi, otrzymali pozwolenie wrocenia do swoich wsi, co z naywiększą radością uczynili.

Gazeta Monachiyska pod d. 26 Grudnia zawiera naftępuiące doniesienia od Wielkiego sprzymierzonego woyska:

" Jenerał jazdy, Hrabia Wrede, który z zoftaiącym pod iego rozkazami 5tym korpusem pod Bazyleią przeprawił się za Ren, opasał twierdzę Hüningen. Bazyleię osadziły woyska Bawarskie, nad któremi ma dowodztwo Jenerał major i Brygadier, Hrabia Pappenheim. Piąty korpus przytyka prawem swoiem skrzydłem do 4go, nad którem powierzone ieft dowodztwo Królewiczowi Naftępcy Wirtemberskiemu, i posłał znaczne oddziały woyska przeciw Befort, Altkirch, Danemarie, Landskrona, Brundrut i Kolmar, a podiazdy na drogi do Nancy i Strazburga. Korpus Ces. Rossyyskiego Jenerała Hrabiego Wittgenfteina trzyma osadzony prawy brzeg Renu od ftarego Breisach aż do uyścia Nekary, opasuie Kehl i przeprawi się w tey okolicy za Ren. Głowna siła przebyłego za Ren woyska, z którego lewem skrzydłem łączy się 5ty korpus Jenerała Hr. Wrede, idzie do Berna, skąd wkroczy do Francyi.

Jenerał major Deroy przybył d. 24

do Bruntrut, bez natrafienia nigdzie na nieprzyjaciela. Wysłany stamtąd patrol natrafił na kupę celnych strażników, która po krotkiey utarczce rozproszoną została. D. 25 Kapitan Heidegger posłany został z oddziałem piechoty i jazdy na rozpoznanie ku Blamont; a dowiedziawszy się, iż zamek tén nie znayduie się w przyzwoitym stanie obrony, przedsięwziął śmiały krok do opagowania onego. Postawił swoią piechotę w odwodzie i rzucił się z połszwadronem lekkiey konnicy pod Hr. Lodron prosto do otwartey bramy i wszedł bez odporu do zamku. Blamont iest warownym zamkiem i miasteczkiem 400 mieszkańcow maiącem; znaleziono tam 12 batteryowych dział i ieden moździerz, z znaczną ammunicyą. Gdy te działa znayduią się w dobrym stanie, użyte zatem będą bydź mogły przeciw innem mieyscom.

Pisma i listy, które schwytano, daią żywe wyobrażenie trwogi i pomieszania, iakie przeyście za Ren wielkiego sprzymierzonego woyska w nadgranicznych prowincyach Francuzkich sprawiło. Z pośpiechem staraią się wszystkie warowne mieysca postawić w stanie obrony. Poddanie się dwoch dosyć ważnych Francuzkich zamkow, z których ieden po krotkim odcdporze, a drugi przez śmiały napad wzięty został, okazuią, iak mało spodziewano się w Francyi tego przedsięwzięcia. Wyżsi rządowi urzędnicy oddalaią się za zbliżeniem niebezpieczeństwa z mieysc swoiego urzędowania i zostawuią niższych urzędnikow losowi; ci zaś upatruią w dalszem prowadzeniu woyny zniszczenie Francyi i pragną pokoiu, który położyć iedynie może koniec wielorakiem cierpieniom; z czem nawet nie taią się wyżsi woyskowi. Dotąd miano przyczyne bydź kontentnemi z sprawowania się mieszkańcow; uprzedzaią ochoczo woyska wszystkiemi potrzebami; ale kray iest ubogi, a władze, które czuwać miały nad rownym podziałem cię żarow zniknęły. Wiele Alzackich miast okazały głośną radość z oglądania u siebie woysk Niemieckich.

Oto iest kapitulacya zawarta względem poddania zamku Landskrony między Pułkownikiem Bawarskim Treubergiem i Francuzkim dowodcą Kapitanem Saart:

1) Osada Landskrony poddaie się w niewolą woienną; PP. officerowie zatrzymaią szpady i rzeczy swoie; żołnierze złożą iutro broń na placu ćwiczeń; zatrzymaią swoie tornistry i zaprowadzeni będą, gdzie dowodzący Jenerał woyskiem Bawarskiem uzna zapotrzebne.

2) Dla przewiezienia rzeczy officecerow będą potrzebne podwody dostawione.

3) Działa i zapasy woienne oddane zostaną officerowi Bawarskiemu.

4) Pozostali w zamku chorzy będą z taką samą troskliwością opatrywanemi, iak chorzy Bawarscy.

5) Brama zamku będzie po podpisaniu ninieyszey kapitulacyi woyskiem Bawarskim oddana. Działo się pod zamkiem Landskrony d. 25 Grudnia 1813.

Treuberg,	*Saart*,
Kr. Bawarski pułkownik.	Kapitan dowodzący w zamku Landskronie.

Z Inspruka d. 12 *Grudnia.*

Przez powrot zbiegłych popisowych, zaciągnionych do woyska z rozwiązanych strzelcow Tyrolskich, utworzyły się od niejakiego czasu w okolicach

powiatu Inn schadzki niebezpieczne dla publiczney spokoyności i osobistego bezpieczeństwa obywatelow. Przy niedostatku siły woyskowey ani upomnienia zwierzchności, ani namowy spokoynych oycow familiynych nie zdołały uśmierzyć swawoli rozwiozłey chałastry, która przed kilku dniami w tuteyszey okolicy iawny bunt podniosła. Zebrawszy się ona w kupy, wypowiedziała posłuszeństwo urzędnikom Królewskim, i oddaliła nawet gwałtem niektórych z mieysc ich urzędowania.

Około 3000 tych buntownikow wtargnawszy zbroyną ręką d. 11 z rana około 8mey do tuteyszego miasta, wypędzili z niego słabą siłę woyskową, i opanowali natychmiast sprzęty zakładu woyskowego.

Łatwo się domyślić można, iż takowy napad szaloney i rozpustney tłuszczy pociągnął za sobą rozmaite zbrodności i gwałtowne targanie się na osoby i maiątki spokoynych mieszkańcow. Z tem wszystkiem, przestrzedz należy, ze nie cały dawny Tyrol uniosł się takiem szaleństwem, i ze nietylko w powiatach wyższego Innthalu ciągle zupełna panuie spokoyność, ale też, że w niższym Innthalu prawi i uczciwi obywatele, tudzież włościanie dzielny buntownikom dali odpor.

Po odebraney pierwszey wiadomości o tem, co się w Inspruku stało, zapewnili mieszkańcy w Rattenbergu tamecznego dowodzącego Pułkownika Brauna o niezłomnem ich przywiązaniu do Króla i prawnie ustanowionego porządku. Utworzena z mieszczan gwardya narodowa, według rozporządzenia dopiero wzmiankowanego dowodcy, wyruszywszy na wzwiady ku Schwatz, oswobodziła z rąk buntownikow kilku poymanych żołnierzy.

Kommissoryat Jeneralny Królewski wydał teraz odezwę następuiącey treści:

" Gdy Bawarya uzbroiona stała przeciw Austryi, usłuchaliście wezwania mego do spokoyności. Teraz, gdy nayściśleysze przymierze łączy Cesarsko-Austryacki dom z naszym Królewskim dworem, kupa młodzieńcow z niektórych dolin z bronią w ręku podniosłszy rokosz, napastuie woysko Królewskie, ogłaszaiąc wolę narodu, iż się chce poddać Austryi. Jeżeli sądzą, iż Tyrol mocą zdobyć, i Cesarzowi Austryackiemu oddać go mogą, przecież każdy rozsądny człowiek zważyć powinien, iak wielką urazę przez takowe mniemanie czynią uwielbionemu z charakteru Cesarzowi Austryackiemu. Interessem iest Mocarstw sprzymierzonych przytłumić wszelkie bunty poddanych. To nieochybnie nastąpi. Woysko Jenerała Wrede nie iest tak bardzo oddalone, żeby dla przywrocenia spokoyności tu szybko nadciągnąć nie mogło." Składaiącym broń dobrowolnie przyrzeka się przebaczenie."

Austryacki Feldmarszałek Hrabia Bellegarde, który iadąc do Włoch dla obięcia dowodztwa nad woyskiem Austryackiem, dziś tu stanął, wydał także za powodem Królewskiego Jeneralnego Kommissarza następuiącą odezwę:

Tyrolczykowie!

" Jadę z obozu N. Cesarza Austryackiego przez wasz kray dla obięcia dowodztwa nad woyskiem przeciwko Włochom przeznaczonem. To naywyższe zaufanie iest dla was rękoymią, iż wam prawdę mowię; wszakże wy mnie i moy sposob myslenia znacie z dawnieyszych czasow.

" Wszyscy Królowie i Xiążęta Niemieccy stali się sprzymierzyncami, a dla dzielenia chlubney walki, i wy Tyrolczykowie musicie przyłączyć się do woyska Bawarskiego, bo ono działa wspolnie z woyskami Austryi, Rossyi, Pruss i oałych Niemiec. Musicie bydź posłusznemi i z ufnością czekać końca tey stanowczey walki, która szczęście ludow sprowadzi i ustali.

" Słuchaycie głosu moiego; niech panuią u was spokoyność, porządek i prawo, a przez to naywiększe nieszczęście od kraiu waszego odwrocone będzie. „

Według świeższych prywatnych wiadomości sam Feldmarszałek Bellegarde od buntowników poymanym został. D. 13 wyruszył z Monachium oddział woyska do Tyrolu, a inne za nim niebawnie pociągnąć miały. Że zaś dążenie 60,000 Austryaków i 40,000 Rossyan ku Tyrolowi i wschodniey Szwaycaryi, o którem namienia gazeta Augsburgska, ściąga się do wypadków wydarzonych w Tyrolu, iak inna zagraniczna gazeta twierdzi, nie iest podobnem do prawdy.

— D. 14. —

Spełniła się nadzieia szczęśliwego ukończenia zawieruchy, którey miasto nasze przez dwa dni doznało. Rokosz wznieceny przez niepoięte zaślepienie, w zawiązce swey został przytłumiony. Baron Lerchenfeld, który co tylko powstał z ciężkiey choroby, kazał stanąć przed sobą wysłańcom buntowników, i przemowiwszy do ich serca i umysłu, skłonił do podległości urządzeniom Królewskim.

— D. 17. —

Spokoyność miasta tuteyszego i okolic, wyiąwszy niektóre zdrożności, iest przywrocona. Kilkunastu rokoszanow usiłowało ieszcze w nocy z 14 na 15 b. m. odebrać odwach, który osadzony był od tuteyszych obywateli, wieśniakow okolicznych i oddziału C. K. Austryackiego woyska. Po tem zdarzeniu wyszła druga odezwa Barona Lerchenfelda.

Na wiadomość, że także w Wintschgau zaszły buntownicze poruszenia, wyszła odezwa i oznaymiono co następuie:

" Przez nadeszłe tey nocy pismo raczył N. Król na moy wniosek udarować przebaczeniem tych wszystkich obłąkanych, ktorzy spokoynie broń złożyli, do spokoyności i porządku wrocili, co dla powszechney oznaymuie się pociechy. W Inspruku d. 17 Grudnia 1813.

Jeneralny Kommissarz powiatu Inn.
Baron *Lerchenfeld*.

— D. 18. —

Teraz odbywaią w mieście naszem straż obywatele, studenci i w części wieśniacy.

Przez mądre środki zwierzchności wieyskich i czynne dokładanie się duchownych odkryto mnostwo broni i woyskowych sprzętow. Pełne przywożą ich tu wozy i woyskowem władzom oddaią.

Co się tycze wybuchłych w Wintschgau rozruchow, upewnić możemy, iż rokoszanie żadnego nie zrobili postępu; mieszkańcy powiatu Ried poszli przeciw nim, pochwycili ich 15, resztę rozpędzili.

Przybyli do Foralbergu rokoszanie musieli z niczem odeyśdź. Ces. Austryacki kommissarz w Tyrolu Austryackim, P. Roschmann, rozkazał w odezwie pod d. 17 Grudnia wszystkich Bawarskich urzędnikow, którzy z powodu rokoszu szukać będą schronienia, przyymować z naywiększą gościnnością.

Z Szwaycaryi d. 28 Grudnia.

Pierwszy korpus sprzymierzonego woyska pod rozkazami Jenerała artyleryi, Hrabiego Colloredo-Mannsfeld i Feld. por. Greth, przeszedł d. 22 b. m. przez Arau i zanocowała tam głowna kwatera z pułkiem Czartoryskiego.

D. 21 b. m. przeszły przez Szafhuzę 4 Austryackie pułki iazdy i 6 batalionow grenadyerow; d. 22 tyleż. Woyska te zdaią się zmierzać ku Bernu.

Nadzwyczayni posłowie ligi powrocili z głowney kwatery Mocarstw sprzymierzonych d. 20 b. m. do Zurich.

Na nadzwyczaynem posiedzeniu wielkiey rady kantonu Zurich d. 25 zdał Landman obszerny rapport o zaszłych dotąd układach i zdarzeniach, które zakończyły się na odmowieniu żądaney neutralności i na uratowaniu szczupłego woyska przez cofnienie się Jenerała Wattenwil. Wszystko odłożone zostało do wyroku zgromadzić się maiącego nadzwyczaynego seymu, na który deputowani ziechali iuż powiększey części do Zurich.

Jenerał woysk ligi Wattenwil przeniosł tymczasowo głowną swoią kwaterę do St. Urban, w kantonie Lucerny.

Tymczasem w Bernie zaszła d. 24 b. m. zupełna rzeczy odmiana. Wielka rada złożyła swą władzę w rece byłego przed rokiem 1789 rządu, i tak nazwany akt pośrednictwa, ile tycze się kantonu Berna, zniosła, i urzędnikow od wykonaney przysięgi uwolniła. W tymże dniu większe i mnieysze miasta kantonu Bernenskiego zaprowadziły dawny federacyyny rząd, i połączonem znowu kantonem Waatu i Argau z rzeczą pospolitą Bernenską nakazano oddać Bernenskim urzędnikom, kassy, zbroiownie, zapasy, i t. d. Okup dziesięcin i czynszow iest utrzymany. Tymczasowo nim obranie osiadłych obywatelow na urzędy nastąpi, postanowiono rządową kommissyą, która składa się z byłego Landmana Wattenwil, Szulteissa Freudenreich, i t. d.

— D. 29 —

Woyska sprzymierzone postępuią ciągle daley; część ich idzie do południowey Francyi, a inna część, iak mowią, przez Gryzoniią ku Włochom. Od Hüningen słychać częste z dział strzelanie; nie sądzą, aby ta twierdza długo trzymać się mogła, gdyż osada iey składa się tylko z 3000 ludzi, powiększey część kochortowey gwardyi i popisowych. Dowodzi w niey Jenerał Blanchet.

Z Paryża d. 20 Grudnia.
(Z Gazety Wiedenskiey.)

Wczoray otworzone zostały z zwykłemi obrzędami posiedzenia ciała prawodawczego. Mimo deszczu tłumy ludu przypatrywały się orszakowi Cesarstwa i witały go nieustaiącemi okrzykami: Niech żyie Cesarz! Niech żyie Cesarzowa! Wchodząc do sali byli NN. Cesarstwo z nayżywszemi okrzykami radości przyiętemi. Cesarz zagaiał posiedzenia nastepuiącą mową:

" Senatorowie, Radcy stanu i Deputowani do ciała prawodawczego od departamentow! Swietne zwycięztwa zaszczycały oręż Francuzki w tey kampanii; lecz bezprzykładne odpadnienia zrobiły te zwycięztwa nieużytecznemi: wszystko obrociło się przeciw nam; Francya bez tęgości i iedności Francuzow byłaby w niebezpieczenstwie. Wśrod ważnych tych okoliczności naypierwszą moią było myślą zgromadzić was około siebie. Serce

moie potrzebuie widoku i miłości moich poddanych. Nigdy nie dałem się uwodzić szczęściu; nigdy mnie los przeciwny nie unizy. Udarowałem nie raz narody pokoiem, chociaz wszystko utraciły. Z części moich zdobyczy utworzyłem trony dla Królow, ktorzy mnie opuścili. Zrobiłem i uskuteczniłem wielkie plany dla dobra i szczęścia świata!... Jako Monarcha i oyciec czuię iednak, iak wiele trony i familiie nabieraią bezpieczenstwa przez pokoy. Rozpoczęte zostały układy z przymierzonemi Mocarstwami; przyiąłem podane od nich przedugodne za ady. Miałem przeto nadzieię, iż przed otwarciem teraźnieyszych posiedzeń zbierze się kongress w Mannheimie; lecz nowe zwłoki które Francyi nie mogą bydź przypisane, odwlekły pożądaną tę od całego świata chwilę. Rozkazałem, aby wam wszystkie originalne pisma, które się w moim wydziale zagranicznych związkow znaduią, udzielone były. Powezmiecie o nich wiadomość przez kommissyą. Mowcy moiey rady stanu obiawią wam moią w tey mierze wolą. Nic z moiey strony nie sprzeciwia się przywroceniu pokoiu. Znam i dzielę wszystkie uczucia z Fracuzami. Mowię do Francuzow, bo iestem pewny, iż nie ma ni ogo pomiędzy niemi, który pragnąłby pokoiu z uyną honoru. Z żalem żądam od tego wspaniałego ludu nowych ofiar; lecz nayszlachetnieysze i naydroższe iego dobro wskazuie ich potrzebę. Woysko moie musiałem licznemi wybraniami popisowych zmocnić. Narody mogą tylko na owczas z pewnością się układać, gdy całą swoią siłę rozwiną. Pomnożenie dochodow iest nieodbicie potrzebne. To, co wam moy Minister dochodow przełoży, zgadza się z systematem skarbowym, który ułożyłem. Zastąpiemy wszystko bez pożyczki, która przyszłość pozera, i bez papierowych pienięDzy, które są naywiększym nieprzyiacielem społecznego porządku.

Jestem kontent z uczuciów, które okazuią mi w tym czasie Włoskie moie ludy. Dania i Neapol pozostały tylko wierne moiemu przymierzowi.

Rzeczpospolita Ziednoczonych Stanow Ameryki prowadzi daley z pomyślnością woynę przeciw Anglii.

Uznałem neutralność 19tu kantonow Szwaycarskich.

Senatorowie, Radcy stanu i Deputowani od departamentow do ciała prawodawczego! Wy iestescie naturalnemi tłomaczami tronu; do was należy dać przykład tęgości, którą pokolenie nasze zaleci przy złem: Niechay nam nigdy nie potrafią zarzucić: "Ze poświęciliśmy naypierwsze dobro kraiu! że uznalismy prawa, które Anglia od 4 set lat chciała nadaremnie narzucić Francyi! „ Ludy moie nie maią się przyczyny obawiać, aby polityka ich Cesarza stała się kiedy nieWierną sławie narodowey. Jestem przekonany, że Francuzi nie przestaną nigdy bydź siebie i mnie godnemi.„

Jednostayne i ciągłe oklaski nastąpiły po tey mowie, które trwały aż do oddalenia się NN. Cesarstwa z gromadzenia, które swoie posiedzenie do 23 Grudnia odłożyło.

Prywatny list z Paryża pod d. 12 Grudnia wyraża: "Z departamentow nadchodzą tu codziennie doniesienia o zaburzeniach, które z powodu wybierania popisowych wybuchaią.„

DODATEK
DO N^{ro} 4.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12 STYCZNIA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Peterzburga d. 1 Grudnia (d. k.)

JW. Kanclerz Państwa Hrabia Mikołay Rumiancow dał nowy dowod swoiey gorliwości o to wszystko, co tylko może wesprzeć i zachęcić uczone badania w przedmiocie historyi Rossyyskiey. Na ten koniec ofiarował summę 25,000 rubli, przeznaczoną na wydatki druku Kronik nayważnieyszych złożonych w bibliotece Imperatorskiey Akademii nauk, zalecaiąc, aby zaczęto od Kroniki Nestora, podług rękopisma, znaiomego pod imieniem rękopisma Kroewieckiego. Zamiarem iest JW. Kanclerza, aby summy pochodzące z przedaży exemplarzow były następnie użyte na ogłoszenie drukiem tych świadectw, tak potrzebnych do zgłębienia historyi Rossyyskiey. Połowa ofiarowaney summy została natychmiast oddana pod rozrządzenie Akademii, druga zaś połowa za rok wypłacona będzie.

Dnia 31 Października r. b. wydany został następny Naywyższy reskrypt do JW. Ministra Finansow:

„Dimitry, Alexandrowiczu. Na pamiątkę zasług w oyczyznie Jenerała Porucz Ławrowa, zmarłego po wytrzymaniu w teraźnieyszy kampanii wielu trudow, które stargały iego zdrowie, rozkazuię wypłacać pozostałey po nim wdowie do śmierci całkowitą pensyą zmarłego, rozumieiąc w tem i pensyą inspektorską, tudzież stołowe pieniądze. Zostaię ku wam przychylny.

Alexander.

Kuratorowie Komitetu trudniącego się rozdzieleniem darow dobroczynności pomiędzy osoby, które ucierpiały z powodu naiazdu nieprzyiaciela, ogłosili znowu summy przesłane do rożnych Guberniy od dnia 7 Października do dnia 7go teraźnieyszego miesiąca, iako to: do Gubernii Moskiewskiey 403416 rubli, do Gubernii Smoleńskiey 120885, do Witepskiey 125,850, do Mohilowskiey 5500, do Kałuskiey 1150, do miasta Rygi, 1350, wszystkiego 670,301 rubli. Dodawszy do tego wydatki przesłania rubli 3090 i kop. 85; tudzież summy pierwey rozdane, ogoł udzielonych do tych- czas darow wynosi 3,865,190 rubli kop. 15.

Z Irkucka d. 30 Września.

W 1811 Kapitan Gołowin, któremu polecono poznać i odrysować brzegi morza wschodniego, zawinął do iedney z wysp Japońskich, nazwaney Kunasziri. Rządca iey wezwał go, aby na ląd wysiadł, ale wkrótce za tem pierwszem oświadczeniem przyiaźni nastąpiła nayczarnieysza zdrada; sam Kapitan, Miczman, sternik i 4 maytków zostali przytrzymani, i przez dwa lata żadney o nich nie miano wiadomości. Ci, którzy znaią surowość praw Japońskich, i ich wstręt od cudzoziemcow, wnosili, iż nasi nieszczęśliwi współziomkowie nayśmutnieyszemu muszą ulegać losowi. Lecz wkrótce krewni i przyiaciele Kapitana Gołowina dowiedzieli się z naywiększą radością, że on z całym swoim ekwipażem przebywa teraz na wyspie Matzmai, i że tam, używaiąc zupełney wolności, żyie przystoynie według stopnia swoiego. Wiadomość tę dnia 4 Lipca przywiozł do Ochocka Kapitan Rikord, który miał zlecenie wykupić więźniow. Wypłynął on znowu dnia 1ego Sierpnia 1813 do wyspy Matzmai, aby ztamtąd za pozwoleniem Rządu Japońskiego przywiozł Kapitana Gołowina, i towarzyszow iego niewoli.

Z Włoch d. 20 Grudnia.
(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Podług rządowey Medyolańskiey gazety poiechała Wicekrólowa Włoska z dziećmi d. 14 b. m. do głowney kwatery Werony, dla odwiedzenia swoiego małżonka, a d. 17 wrociła do Medyolanu.

Kr. Neapolitańskie woyska udały się kilku oddziałami przez Rzym i Ankonę do Włoch w drogę. D. 12 b. m. Królewskie powozy i konie przybyły do Ankony.

Z Londynu d. 9 Grudnia.

Pisma tuteysze zawieraią co następuie: " Gazety Francuzkie zachowuią naywiększe milczenie o Królewsko Hiszpańskiey familii; przez Hiszpanow, ktorzy znaydowali się w orszaku Ferdynanda VI, a niedawno do oyczyzny wrocili, odebraliśmy iednak niektóre doniesienia. Od postępu Lorda Wellingtona rozkazał Napoleon wszystką Hiszpańską szlachtę, której dawniey wolno było bawić przy Królu Ferdynandzie, iako też Hiszpańskich kucharzow i służących oddalić, a Francuzami zastąpić, na ktorych czele znayduie się brat Marszałka Marmonta. Stryy Króla i brat iego znayduią się ciągle ieszcze przy nim. Od zdarzeń w Rossyi ożywiła się w nim bardzo odwaga.

Z Hanoweru d. 20 Grudnia.

Wczoray o godzinie 3 po południu przybył tu Królewicz Angielski, Xże Cambridgi, przy okrzykach nayżywszey radości. Wieczor całe miasto było oświecone z wielu stosownemi transparentami. Minister stanu i gabinetowy Hrabia Münster przybył razem z Królewiczem.

Z Wircburga d. 21 Grudnia.

D. 19 b. m. przybyło do okolic Wircburga kilka oddziałow Rossyyskiey jazdy, powiększey części ludzi przeznaczonych do uzupełnienia pułkow; wszyscy zaś są piękney postawy i na dobrych koniach. Idą zwyczayną drogą przez Stein nad Ren.

Z Frankfortu d. 28 Grudnia.

Podług doniesień miasto Erfurt opuszczone zostało od Francuzow, ktorzy cof-

pęli się do cytadelli.

Korpus Jenerała Langerona, który stanowi część woyska Szląskiego i w okolicach miasta naszego stoi, otrzymał w przeciągu 14 dni 16,000 piechoty i 3000 wyborney jazdy w posiłku. Korpus ten mimo poniesioney straty w teraźnieyszey krwawey i pamiętney kampanii, doprowadzony wkrotce zostanie do 50,000 ludzi.

Onegday w wieczor przybył tu panujący Xże Reuss XIII. N. Cesarz Austryacki powierzył mu w porozumieniu z przymierzonemi Mocarstwami, chociaż iuż iest woyskowym rządcą w Wircburgu, wielkorządztwo w wielkiem Xięstwie Frankfortskiem i Xięstwie Isenburskiem.

Wszystkie kontyngensa Xiążąt byłey ligi Reńskiey, a teraz Niemieckiey, muszą się do 1 Stycznia nad Renem zebrać. Ponieważ wszyscy ci Xiążęta ta nadzwyczayne uzbroienia czynią, iak Król Pruski w początkach woyny, przeto liczba dostawionego przez nich woyska wyniesie 360.000 ludzi. Przydawszy do tego woyska Austryi, Rossyi, Pruss, Szwecyi i innych Mocarstw. nie przesadziemy, gdy podamy liczbę bitnego i ćwiczonego woyska do zdobycia pokoiu w 1814 roku do 80 ,000 ludzi. (Z gazety Powszechney.)

Panuiący Xże Sasko-Weimarski, który odebrał nayważsze dowództwo nad wszystkiemi Saskiemi woyskami, przybył d. 23 Grudnia z Ces. Rossyyskiemi Jenerałami Thielemann i Wolzogen do Drezna.

Rozmaite wiadomości.

Z Wesel i lewego brzegu Renu uciekaią bardzo żołnierze; przed dwiema dniami przeszło z Wesel do sprzymierzonych 150 ludzi z iednym officerem.

Podług prywatnych doniesień miał Cesarz Napoleon znaczne posiłki posłać do Hollandyi, ale i sprzymierzone Mocarstwa zmocniaią zwycięzkie tam swoie woyska (*Z Gazety Wrocławskiey.*)

Drezdeńska osada Francuzka poprowadzona została trzema kolumnami, każda około 6000 ludzi, między 11 i 14 Grudnia przez Töplitz do Czech.

Głowna kwatera Feldmarszałka Blüchera była d. 29 Grudnia w Schwalbach, w kraiu Nassauskim.

Przybyłemi do Rzymu Neapolitańskiemi woyskami dowodzi Jenerał dywizyi Corajessa; do 1 Grudnia ieszcze w tem mieście stały.

Naywiększe stopnie Ciepła i Zimna.

Dnia	1 Stycznia 1814	Stopnie zimna			— 13,2
—	2	—	—	—	— 1,2
—	3	—	—	—	— 3,6
—	4	—	—	—	— 0,8

Dnia 10 i 11 Stycznia 1814.
Ceno zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszenicy	22 —	20 —	18 15	17 —
— Zyta	12 15	12 —	11 15	10 —
— Jęczmienia	11 —	10 —	9 15	8 15
— Owsa	6 —	5 15	— —	— —
— Jagieł	28 —	26 —	24 —	22 —
— Grochu	20 —	19 —	18 —	16 —
— Rzepaku	23 —	22 —	21 —	20 —

W tych dniach wyszedł z pod Prasy Drukarskiey *Prospekt na Dzieło pod Tytułem:* Pamiątka Dziejow Bohatyrskich z wieku Graysko Troskiego w 62 Spiewach Homera i Kwinta Kalebra Słowiańskim

Narodom dochowana Tomow VI. Przekładania i Obiaśnienia Jacka Idziego Przybylskiego według Pierwotworow Greckich. Dzieło 24 lat pracy, kosztuiące na Prenumeratę podane. Exemplarza takowego Prospektu od arkuszy trzech dostać można w Xięgarni Groebelowskiey za Złoty Polski 1.

DONIESIENIA.

Na Kleparzu przy Krakowie w Domu Nro 29 d. 18 Stycznia r. b. o 9 godzinie ranney odprawi się Licytacya Sprzętow rożnych, Stolikow, Landszaftow, Szafa, Kufrow i Zwierciadeł. Kupna tych życzący sobie za gotowe pieniądze, raczą się na oznaczonym stawić terminie. — W Krakowie d. 10 Stycznia 1814.

Skorczyński Kom. Krak.

W Czułowie w domu Bonawentury Kowala, potem w Czułowku w domu Mikołaia Funka w Powiecie i Depart. Krak. d. 17 Stycznia 1814 r. o 9 godzinie ranney odprawi się Licytacya drzewa na poły rżniętego, świni, jałowek, krow, koni, wozu, skrzyń, beczek, zyta, owsa i konopi. — Maiący chęć kupienia za gotowe pieniądze, zechcą się na oznaczonem mieyscu i czasie znaydować.

W Krakowie d. 29 Grudnia 1813.

Skorczyński Kom. Krak.

W dniu 14 m. i r. b. w Sukiennicach w Krakowie w domu pod L. 5 sprzedawane będą przez publiczną licytacyą ruchomości iako to: lichtarz mosiężny szabasowy żydowski, stoł drzewa twardego, lustro, komoda, gwichty, lichtarze i t. d. Życzących sobie nabycia wyszczególnionych effektow na termin do mieysca wskazanego wzywam. W Krakowie d. 10 Stycznia 1814.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Dnia 18 Stycznia r. b. o godzinie 10tey ranney we wsi Marcinkowicach Powiecie Szkalbmierskim Dep. Krakowskim, sprzedane będzie przez publiczną licytacyą zboże rożne w snopie, siano, pszczoły i krowy, za grubą srebrną monetę. Życzący sobie takowych effektow nabycia, maią się w mieyscu i terminie wyżey wskazanym znaydować. Dan w Krakowie d. 7go Stycznia 1814.

Franciszek Chwastkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.

Sąd Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego, wzywa niniejszym tak cywilne jak i woyskowe władze, ażeby Walentego Ostrowskiego o zaboystwo swoiey żony, i spalenie chałupy z dziecięciem obwinionego, z Dominikalnego aresztu w Radłowie za pomocą rozbicia sobie kaydan z dnia 11 na 12 Października 1813 w nocy zbiegłego śledzić, poymać i tu dostawić rozkazać raczyły. Tenże podług swego wyznania ma bydź rodem z wsi Wietrzychowic cyrkułu Bocheńskiego około 40 lat maiacy, katolickiey Religii, średniego wzrostu, podłużowatey pełney bladey twarzy, siwych oczow, średniego nieco do gory zadartego nosa, trochę kędzierawych z ruda iasnych blond włosow, takichże brwi, mowi po polsku i nieco po niemiecku, bez professyi pod czas ucieczki miał na sobie stary ciemny surdut, takież spodnie, płaszcz popielato szaraczkowy, boty na obcasach. W Krakowie d. 30 Grudnia 1813.

Wręckowski. Hoszowski. Michinski.